

Dr Dominik Ziarkowski
Katedra Turystyki
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Członek Rady Naukowej
Ojcowskiego Parku Narodowego

Sortownia śmieci w Rudawie – zły pomysł

Rudawa to miejscowość znana z pięknego położenia, a także długiej tradycji historycznej, sięgającej wczesnego średniowiecza. Wieś zlokalizowana jest w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, w kotlinie zwanej Rowem Krzeszowickim, która wcina się pomiędzy dwie inne jednostki fizjograficzne: Garb Tenczyński oraz Wyżynę Olkuską. Dno Rowu Krzeszowickiego ozdabia wstęga rzeki Rudawy, toczącej swoje wody do Wisły, a po obydwu jej stronach teren wyraźnie się podnosi, tworząc malowniczy i niepowtarzalny krajobraz. Tradycyjny wielodrożnicowy układ zabudowy wsi, a także wtopione w naturalne otoczenie zabytki kultury współtworzą swoisty *genius loci* tego miejsca, które tradycyjnie stanowi dla wielu mieszkańców oraz turystów bramę wejściową na teren Parku Krajobrazowego „Dolinki Krakowskie”.

W Rudawie ma swoją siedzibę jedna z najstarszych parafii w naszym kraju, nosząca wezwanie Wszystkich Świętych. Prawdopodobnie była ona erygowana już w XI wieku, zaś najstarszy zachowany fragment obecnego kościoła, czyli jego murowane prezbiterium, powstało na przełomie XIII i XIV wieku. Rudawski kościół wraz z jego cennym wyposażeniem uznawany jest za wyjątkowy zabytek w skali całego regionu. Dużą wartość zabytkową ma także cmentarz parafialny z licznymi nagrobkami z XIX wieku, wśród których jest rzeźba anioła wykonana przez Franciszka Wyspiańskiego, ojca znanego artysty i poety Stanisława. Sam autor „Wesela” bywał zresztą wielokrotnie w Rudawie, gdzie gościł też m.in. Henryk Sienkiewicz, korzystający z gościnności Antoniny Domańskiej. Mieszkał w tzw. Domu z Wieżyczką – zachowanym do dziś interesującym zabytku architektury historyzmu, zaprojektowanym przez znanego architekta Tomasza Prylińskiego. Miłośnicy zabytków militarnych mogą w Rudawie zobaczyć niemiecki schron Regelbau 668 z 1944 roku – jeden z najlepiej zachowanych tego typu obiektów, wewnątrz którego urządzono interesującą wystawę poświęconą niemieckim fortyfikacjom z okresu II wojny światowej na terenie gminy Zabierzów.

Potencjał przyrodniczo-kulturowy Rudawy predestynuje tę miejscowość do rozwoju funkcji turystycznych i rekreacyjnych. Z możliwości tych tradycyjnie korzystają mieszkańcy wsi i okolic, a także turyści przybywający z dalszych stron. Do poznawania osobliwości wsi i

jej otoczenia zachęcają przebiegające tędy szlaki turystyczne – szlak niebieski, zwany Szlakiem Warowni Jurajskich, a także szlak biograficzny Henryka Sienkiewicza. Warto zauważyć, że Szlak Warowni Jurajskich funkcjonuje już blisko pół wieku (powstał na początku lat 70. ubiegłego stulecia) i stanowi drugi najważniejszy szlak transjurajski (po Szlaku Orlich Gniazd). Bierze on swój początek przy stacji kolejowej w Rudawie, następnie biegnie przez centrum wsi i ulicą Dunajewskiego w kierunku Brzezinki, gdzie odbija w Dolinę Będkowską, aby wieść dalej w kierunku Ojcowa i następnie środkowej oraz północnej części Jury.

W ostatnim czasie w Rudawie zrealizowano wiele projektów, które korzystnie wpłynęły na wizerunek miejscowości, a także podniosły jej atrakcyjność w oczach mieszkańców i turystów. Wymienić można multimedialny info kiosk przy remizie OSP, tablice informujące o przebiegu szlaków turystycznych, bezpieczne chodniki dla pieszych czy rewaloryzację wspomnianego poniemieckiego schronu. Wszystko to może jednak zostać skutecznie zniweczone przez planowaną inwestycję zorganizowania przy ul. Dunajewskiego sortowni śmieci (tzw. Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych). Jeśli inwestycja dojdzie do skutku, to przy Szlaku Warowni Jurajskich pojawi się kolejna „atrakcja” – w bezpośrednim sąsiedztwie schronu Regelbau 668, a także w stosunkowo niewielkim oddaleniu od cmentarza i kościoła parafialnego. Budynek sortowni stanowiłby swoistą „wizytówkę” dla osób wjeżdżających do Rudawy od strony Brzezinki.

Zgodnie z zamierzeniami władz gminy, sortownia ma być punktem przeładunkowym, z którego odpady będą wywożone do zakładów zajmujących się ich utylizacją. Takie rozwiązanie oczywiście musi skutkować znacznym wzmożeniem ruchu samochodowego w tym miejscu, co znacznie obniży komfort spacerujących, przyczyni się do zwiększenia poziomu hałasu i zanieczyszczeń. Konsekwencje będą zatem pozostawać w ewidentnej sprzeczności z turystyczno-rekreacyjną funkcją tego obszaru. Co gorsza, budynek ma stać w miejscu bardzo eksponowanym, położonym niemal w najwyższym punkcie wsi. Jego powstanie siłą rzeczy przyczyni się zatem do degradacji krajobrazu kulturowego Rudawy, który powinien być chroniony jako wartość najwyższa. Trudno kwestionować samą ideę sortowni śmieci, gdyż tego rodzaju obiekty są potrzebne, a gminy mają nawet obowiązek ich tworzenia. Jednakże pomysł lokalizacji punktu zbierania odpadów właśnie w tym miejscu jest zupełnie irracjonalny i wygląda jakby gmina chciała działać na swoją własną szkodę.

Donat Zienkowski